

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa
Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie

KULTURA BEZPIECZEŃSTWA

NAUKA – PRAKTYKA – REFLEKSJE



Nr 9

maj - czerwiec 2012



Malwina Dankiewicz - ZAPOBIEGANIE PRZESTĘPSTWOM ORAZ WYKRYWANIE ICH SPRAWCÓW

Abstract

The paper focuses on the methods of identification of potentially aggressive persons. The results are based on studies of the signals from facial expressions and other relationships between human behavior and hostile intentions. The author of this article shows the issue of profiling offenders based on behavioral traces under analysis.

Key words: aggression, offenders, criminal profiling

Abstrakt

Zaprezentowane zostały metody identyfikacji osób potencjalnie agresywnych, opierające się na obserwacji zachowania oraz wyglądu. Przedstawiono wyniki badań dotyczących sygnałów pochodzących z mimiki oraz innych zależności między zachowaniem człowieka a wrogimi zamiarami. Opisane zostało praktyczne wykorzystanie narzędzi, opartych m.in. na teorii emocji podstawowych Paula Ekmana, służących do wykrywania oszustw i wrogich zamiarów. Poruszono kwestię tworzenia profili sprawców

przestępstw na podstawie śladów behawioralnych podlegających analizie.

Słowa kluczowe: agresja, sprawcy przestępstw, profilowanie kryminalne

WYKRYWANIE WROGICH ZAMIARÓW

Jednym z najczęściej spotykanych czynników wpływających na obniżenie poziomu kultury bezpieczeństwa jest kłamstwo.⁴⁰ Możemy wyróżnić trzy główne grupy stosowanych obecnie technik wykrywania kłamstwa, które oparte są na: detekcji ludzkiej, obserwacji reakcji fizjologicznych (techniki psychofizjologiczne) i bezpośredniej rejestracji aktywności mózgu.⁴¹ Podobnie można podzielić rodzaje technik wykrywania wrogich zamiarów: tak jak w przypadku wykrywania oszustwa, poszukujemy u podejrzonej osoby oznak stresu i negatywnych emocji.

Ponieważ kłamstwo samo w sobie jest dobrym wskaźnikiem wrogich zamiarów, wykorzystuje się w celu jego wykrycia technikę polegającą na uważnej obserwacji przesłuchiwanej osoby, której wygląd, fizjologia i zachowanie zmieniają się podczas kłamania.⁴² Rozróżniamy cztery kody komunikacji międzyludzkiej, które pomagają w sztuce wykrywania kłamstwa: mowę ciała, mimikę, ton głosu i kod werbalny.⁴³ Współcześnie wykorzystywane są dwie

⁴⁰ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Wyd. AP, Siedlce 2010, s. 210.; J. Piwowarski, *Bezpieczeństwo jako pożądaný stan oraz jako wartość*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Wydanie pokonferencyjne z II Konferencji Naukowej z cyklu „Bezpieczeństwo jako wartość” zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, 18 kwietnia 2008, s. 56-57.

⁴¹ W. Froncisz, *Jak wykryć kłamstwo czy prawdomówność podglądając mózg*, „Wszechświat”, 2007, nr 1, s. 18-23.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ M. F. Cyr, *Prawda o kłamstwie*, Wydawnictwo KDC, Warszawa 2004.

techniki, oparte na analizie treści werbalnej i niewerbalnej. Dla większości werbalnych i niewerbalnych metod detekcja kłamstwa jest bardziej wiarygodna niż detekcja prawdy.⁴⁴ Dokładność wykrywania kłamstwa procedurami niewerbalnymi sięga zaledwie 53%, czyli jest prawie zupełnie przypadkowa, porównywalna z wynikami rzutów monetą, natomiast odpowiednio wytrenowani eksperci znacznie zwiększają prawdopodobieństwo wykrycia kłamstwa.⁴⁵

Ekspresje mimiczne

Ekspertem w zakresie wykorzystywania ekspresji mimicznych w wykrywaniu oznak kłamstwa, czyli intencjonalnego wprowadzenia w błąd drugiej osoby, bez uprzedzenia jej o zamiarze takiego zachowania, jest Paul Ekman, autor Systemu Kodowania Ruchów Twarzy (Facial Action Coding System – FACS).⁴⁶ Ekspresje mimiczne (mikroekspresje) to pojawiające się mimowolnie ruchy mięśni twarzy, trwające ułamek sekundy, ujawniające odczuwane przez daną osobę emocje i najczęściej pozostające niedostrzeżone dla osób, które nie przeszły odpowiedniego treningu odczytywania wyrazów mimicznych. Umiejętność wykrywania mikroekspresji jest pozytywnie skorelowana z umiejętnością wykrywania kłamstwa.⁴⁷ Kontrolowanie mięśni mimicznych jest dla większości ludzi trudne lub niemożliwe bez specjalnego treningu, dlatego mięśnie te badacz

⁴⁴ W. Froncisz, *Jak..., op. cit.*

⁴⁵ C. F. Bond, Jr., B. M. DePaulo, *Individual differences in judging deception: Accuracy and bias*, "Psychological Bulletin", 2008, nr 134, s. 477-492.

⁴⁶ P. Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce i małżeństwie*, PWN, Warszawa 2011.

⁴⁷ W. Wypler, *Aktualne trendy w psychologicznych badaniach nad kłamstwem* [w]: *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja*, (red.) J. Kwaśniewski, Wydawnictwo IPSiR UW, Warszawa 2009, s. 161-181.

nazwał „wiarygodnymi”. Ruchem mięśni „wiarygodnych” steruje m.in. układ wegetatywny, nad którym nie jesteśmy w stanie sprawować kontroli (należy do nich np. wiele mięśni zawiadujących brwiami i kącikami ust). Dlatego pierwsza reakcja twarzy, która może być później zamaskowana przybraniem np. świadomego uśmiechu (najczęściej stosowanej maski) jest zwykle szczerą.⁴⁸

Innymi, poza brakiem udziału mięśni wiarygodnych, wskazówkami fałszywej ekspresji są: asymetria ekspresji, przebieg ekspresji w czasie i osadzenie ekspresji w toku konwersacji. Autentyczne emocje widoczne są po obu stronach twarzy jednocześnie. Badania z użyciem zdjęć montowanych z połówek twarzy tej samej osoby wykazały, m.in. że osoba uśmiechająca się fałszywie, uśmiecha się tylko połową twarzy, przez co ma lekko asymetryczny uśmiech.⁴⁹ Wynika to z tego, że prawdziwa emocja powstaje w podkorowych ośrodkach mózgu (w układzie limbicznym), które są słabo zlateralizowane, co oznacza, że w podobnym stopniu wpływają na obie strony ciała. Inaczej jest w przypadku kory mózgowej, gdzie jedna z półkul jest dominująca, czyli odpowiada za określone funkcje bardziej niż druga, zgodnie z zasadą lateralizacji. W przypadku udawanego uśmiechu, który jest rodzajem ruchu dowolnego, zaangażowana zostaje kora mózgowa. Silniejsze impulsy nerwowe kierowane od półkuli dominującej do podległej jej stronie twarzy powodują, że jedna połowa twarzy jest bardziej uśmiechnięta niż druga. Być może przejawy asymetrii, występującej przy udawaniu emocji, obejmują także inne części ciała i widać je także w gestach, jednak asymetrię trudno jest wychwycić, ponieważ jej przejawy są bardzo subtelne i wymagają dokładnej analizy.

⁴⁸ P. Ekman, *Kłamstwo...*, *op. cit.*

⁴⁹ T. Witkowski, *Psychologia kłamstwa. Motywy – strategie – narzędzia*, Biblioteka Moderatora, Taszów 2006.

Ekspresje intencjonalne (udawane) różnią się od ekspresji spontanicznych również tym, że udawana ekspresja zwykle trwa zbyt długo: autentyczna ekspresja emocjonalna nie pozostaje na twarzy dłużej niż kilka sekund. Ponadto prawdopodobnymi wskazówkami fałszu są wyrazy mimiczne niezsynchronizowane z ruchami ciała, czyli nieadekwatne osadzenie ekspresji w stosunku do mowy.⁵⁰

Ekman i O'Sullivan podzielili wskaźniki kłamstwa na wzrokowe i słuchowe.⁵¹ W przypadku kłamstwa częstsze stają się uśmiechanie, mruganie, ruchy manipulacyjne (pocieranie), zmiany pozycji ciała (nerwowość) oraz zwiększa się rozszerzenie źrenic. Wypowiedzi kłamliwe stają się krótsze od prawdziwych i zawierają mniejszą ilość szczegółów, opisów ludzi i zdarzeń. Cechuje je większy negatywizm, mniejsza odpowiedniość treści, dłuższe pauzy między wypowiedziami oraz większa ilość błędów gramatycznych i przejęzyczeń.⁵² Osoby kłamiące mają skłonność do generalizowania (np. „nigdy”, „zawsze”, „wszyscy”, „nikt”), nadużywania słów mających upewnić rozmówcę (np. „prawda”, „naprawdę”, „z pewnością”), natomiast pobudzenie emocjonalne przy kłamaniu powoduje, że głos staje się wyższy, a nawet piskliwy.⁵³

Podstawową emocją mogącą prowadzić bezpośrednio do zachowania agresywnego jest gniew. Wyraz mimiczny w przypadku gniewu bardzo rzadko przybiera charakter ekstremalny (bardzo silnie zaciśnięte szczęki, zmarszczone i maksymalnie opuszczone brwi, „piorunujące spojrzenie”, zaciśnięte usta są raczej próbą wywarcia wrażenia gniewu), brwi są ściągnięte w dół i ku sobie

⁵⁰ P. Ekman, *Kłamstwo...*, *op. cit.*

⁵¹ P. Ekman, M. O'Sullivan, *Who can catch a liar?*, „American Psychologist”, 1991, nr 46, s. 913-920.

⁵² P. Ekman, *Kłamstwo...* *op. cit.*

⁵³ T. Witkowski, *Psychologia...*, *op. cit.*

(szczególnie wewnętrzne kąciki skierowane ku dołowi), pionowe zmarszczki na czole, górna powieka uniesiona, dolna powieka napięta, zauważalnie zaciśnięte wargi rozciągnięte w poziomie, opuszczone koniuszki ust, delikatnie wysunięta żuchwa i utkwiony wzrok.⁵⁴

Według Ekmana wskaźniki niewerbalne są najbardziej trafnym i obiecującym wskaźnikiem kłamstwa, ze względu na możliwe zastosowania praktyczne. Opierając się na wynikach badań własnych, twierdzi że ludzie mają nadmierne zaufanie do przekazu słownego i skłonni są pomijać lub błędnie interpretować większość wyraźnych wskazówek na twarzy, ciele oraz w głosie. Odwołuje się również do analiz pokazujących, że trening w rozpoznawaniu opisanych przez niego niewerbalnych wskazówek kłamstwa zwiększa trafność w rozpoznawaniu fałszu.⁵⁵ Argumentem za przyjęciem powyższego stanowiska przez Ekmana są również sprzeczności w doniesieniach dotyczących badań nad werbalnymi wskazówkami kłamstwa – na przykład okazuje się, że odpowiedzi tylko niektórych osób kłamiących są pośrednie, wymijające i zawierają więcej informacji niż wymagało tego pytanie.⁵⁶ Stanowisko Ekmana zdają się wspierać badania przeprowadzone na osobach z uszkodzoną lewą półkulą mózgu, które uzyskują lepsze rezultaty w badaniu prawdomówności niż osoby zdrowe. Tłumaczy się to tym, że uszkodzenie lewej półkuli mózgu uniemożliwia obróbkę informacji werbalnej. Osoby takie mogą przetwarzać tylko informację niewerbalną i znacznie przewyższają w umiejętności detekcji kłamstwa osoby zdrowe.⁵⁷ Według Ekmana wyuczone odczytywanie wskazówek niewerbalnych wspomagane analizą

⁵⁴ Current Projects [w:] <http://www.paulekman.com> (data odczytu 20.05.2013).

⁵⁵ Current..., *op. cit.*

⁵⁶ W. Wypler, *Aktualne...*, *op. cit.*

⁵⁷ W. Froncisz, *Jak...*, *op. cit.*

głosu i mowy zwiększa dokładność wykrywania kłamstwa do 90%.⁵⁸

Struktura twarzy

W porównaniu z ekspresją gniewu, struktura twarzy jest mniej intuicyjną wskazówką agresywności. Badania przeprowadzone przez Carrégo i McCormicka oraz przez Carrégo, McCormicka i Mondlocha wykazały, że im twarz jest szersza w stosunku do jej długości (im wyższy jest wskaźnik WHR, ang. *width-to-height ratio*), tym jest bardziej prawdopodobne, że posiadająca ją osoba będzie uważana za agresywną i że będzie agresywna w rzeczywistości. Mężczyźni o szerszych i krótszych twarzach częściej w trakcie grania w grę pozbawiali swoich przeciwników punktów, samemu nie zyskując nic na tym (wskaźnik agresywności), a gracze w hokeja o szerszych i krótszych twarzach dostają więcej karnych minut na mecz, niż gracze o twarzach dłuższych i węższych. Zależność WHR – agresja dotyczy tylko mężczyzn ($r = .38$), a wskaźnik WHR jest niezależny od rozmiaru ciała.⁵⁹

Struktura twarzy nie tylko koreluje z agresją, ale jest również podstawą do dokonywania oceny cudzej skłonności do zachowań agresywnych. Carré i współpracownicy poprosili osoby badane o ocenę agresywności twarzy o różnych wskaźnikach WHR: oceny korelowały wysoko ze wskaźnikami WHR ($r = .59$) oraz z rzeczywistą agresją ($r = .42$), a wyniki były podobne nawet wtedy, gdy twarz była prezentowana na ekranie przez 39 ms. Autorzy sugerują, że możliwość oszacowania agresywności w neutralnych twarzach może wynikać z generalizacji takich oznak

⁵⁸ P. Ekman, *Kłamstwo...*, *op.cit.*

⁵⁹ J. M. Carré, C. M. McCormick, *In your face: Facial metrics predict aggressive behaviour in the laboratory and in varsity and professional hockey players*, "Proceedings of the Royal Society B", 2008, nr 275, s. 2651–2656.

agresji, jak obniżona linia brwi i podwyższona linia ust. Ekspresja złości powoduje, że twarz sprawia wrażenie krótszej i szerszej, a twarz neutralna może zostać oceniona przez przyzmat podobieństwa do tej emocji.⁶⁰

W przypadku, gdy prewencja jest niemożliwa, bo nie ma okazji do obserwacji zachowania i dojdzie do aktu przemocy dokonanego przez nieznanego sprawcę, z pomocą przychodzi profilowanie kryminalne opierające się na analizie behawioralnej.

PROFILOWANIE KRYMINALNE

Tworzenie portretu psychologicznego sprawcy opiera się na założeniu, że każde zachowanie sprawcy odzwierciedla jego cechy psychologiczne oraz że osoby o danych cechach będą zachowywały się w typowy dla siebie sposób, zwłaszcza w podobnych sytuacjach. Osoba sporządzająca profil sprawcy analizuje i interpretuje ślad fizyczny, czyli zmianę w otoczeniu będącą wynikiem zachowania sprawcy lub interakcji sprawcy i ofiary, zakładając, że za każdym zachowaniem kryje się mechanizm psychologiczny (np. potrzeba lub nawyk), za nim zestaw cech osobowości, predyspozycji i ewentualnych zaburzeń, który składa się na dany typ sprawcy.⁶¹

Wśród zastosowań profilowania wymienia się: sporządzenie opinii psychologicznej zawierającej charakterystykę psychofizyczną nieznanego sprawcy, typowanie konkretnego sprawcy spośród podejrzanych oraz ocena dowodów znalezionych przy podejrzanym, a także przygotowanie strategii dotyczącej przesłuchania zatrzymanego. Profilowanie ma zastosowanie we wszystkich przestępstwach z użyciem przemocy, zawsze wtedy, gdy sprawca pozostaje nieznanymi.⁶²

⁶⁰ J. M. Carré, C. M. McCormick, C. J. Mondloch, *Facial structure is a reliable cue of aggressive behavior*, "Psychological Science", 2009, nr 20, s. 1194-1198.

⁶¹ J. Gołębiowski, *Profilowanie kryminalne*, Logos, Warszawa 2008.

⁶² *Ibidem*.

Analiza behawioralna (ang. *behavioral evidence analysis*) jest najmłodszym podejściem do sporządzania portretów psychologicznych nieznanymi sprawców, kładącym nacisk na proces dedukcyjny (analizę śladów kryminalistycznych i analizę wiktymologiczną). W podejściu tym typuje się poszczególne cechy, które tworzą sylwetkę nieznanego sprawcy. Analiza przestępstwa polega na rekonstrukcji przebiegu zdarzenia (analizie śladów fizycznych, analizie wiktymologicznej i analizie miejsca zdarzenia), co daje przesłanki odnośnie zachowania. Do każdego śladu oraz zespołu śladów zostaje przypisana lista zachowań sprawcy, ofiary i ich obojga w interakcji. Na tej podstawie opisywana jest motywacja i charakterystyka behawioralna sprawcy. Analizowane są ślady kryminalistyczne (m.in. ślady fizyczne) oraz ślady behawioralne (m.in. modus operandi). Ślad behawioralny to pozostałość po działaniach, zmiana w otoczeniu, która reprezentuje podejmowane działanie i odnosi się do czynności wykonywanych zarówno przez sprawcę, jak i ofiarę.⁶³ Modus operandi to „szczególny, charakterystyczny i z reguły powtarzalny sposób zachowania się sprawcy, w którym odbijają się indywidualne cechy, właściwości i możliwości człowieka, który ten sposób stosuje”, który może zmieniać się w czasie, ale nie są to zmiany trwałe. Nie należą do niego zachowania specyficzne. Określany jest np. na podstawie wszystkich narzędzi użytych do popełnienia przestępstwa.⁶⁴

Analiza behawioralna tym różni się od profilowania sprawcy (ang. *offender profiling*), że nie polega na posługiwaniu się opracowanymi typologiami przestępców i dopasowaniu ich do

⁶³ J. Gołębiowski, *Profilowanie...*, *op. cit.*

⁶⁴ T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2000.

konkretnych spraw, ale na studiowaniu każdego śladu zachowania z osobna i sporządzeniu psychologicznej rekonstrukcji zdarzenia.⁶⁵

Zachowanie sprawcy można podzielić na cztery fazy. Faza zachowań poprzedzających zbrodnię i planowania łączy się z wydarzeniami stresującymi, krytycznymi dla sprawcy, takimi jak konflikty, niepowodzenia i problemy. Dominujący stan psychiczny w tej fazie to frustracja, złość, wrogość, podniecenie i pobudzenie. Na tym etapie następuje wybór ofiary. Kolejna faza to popełnienie zbrodni- akt zbrodni i sposób jej popełnienia. Trzecia faza to sposób traktowania i pozostawienia ciała ofiary- miejsce pozostawienia ciała, jego pozycja, ukrycie, inscenizacja miejsca zdarzenia oraz zachowania specyficzne. Ostatnia faza to zachowania następujące po zbrodni- odwiedzanie miejsca zbrodni lub miejsca pochówku, zmiany w stylu życia, zwiększenie spożycia alkoholu lub nawiązanie kontaktu z rodziną ofiary, z policją lub mediami przez sprawcę. Na podstawie zachowań podjętych przez sprawcę można ustalić jego sposób działania, który zawsze jest podobny oraz „podpis” (zachowanie specyficzne, będące stałym i niezmiennym elementem modus operandi), co wraz ze śladami kryminalistycznymi tworzy całość zachowania, które świadczy o osobowości sprawcy, umożliwia jej opis i zapewnia pomoc w ujęciu sprawcy.⁶⁶

Metoda profilowania kryminalnego jest jeszcze mało doceniana i niezbyt popularna w pracy wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania, ze względu na zastrzeżenia (nie zawsze uzasadnione), dotyczące jej wiarygodności jako metody naukowej. Nawet w przypadku profesjonalnego przygotowania trafnego profilu, nie jest on nigdy dowodem świadczącym o dokonaniu zbrodni. Profil powinien mieć zastosowanie w budowaniu wersji

⁶⁵ J. Gołębiowski, *Profilowanie...*, *op. cit.*

⁶⁶ R. K. Ressler, A. W. Burgess, J. E. Douglas, *Sexual homicide: Patterns and motives*, Free Press, New York 1988.

zdarzenia, a wręcz zapoznanie się z sylwetką sprawcy powinno poprzedzać pracę nad budowaniem wersji, co pozwala na wstępne typowanie podejrzanych. Ponieważ profil może silnie zasugerować kierunek prowadzonego śledztwa, istotne są wszystkie inne dowody i poszlaki sprzeczne z profilem. Analiza wykonywana jest wyłącznie na podstawie materiałów dostarczonych profilującemu, dlatego też trafność profilu jest uzależniona od jakości zabezpieczonych śladów i dokonanych ekspertyz. Z badania przydatności profili przeprowadzonego w Polsce w 2002 roku przez Kowanetz wynika, że pomimo, iż profilowania używa się zdecydowanie za późno, jeżeli chodzi o etap postępowania śledztwa, to w większości wykorzystanie profili zostało ocenione pozytywnie. Według respondentów (pracowników prokuratury) profil ukierunkowuje poszukiwania sprawcy, pozwala na zawężenie kręgu podejrzanych i usystematyzowanie zebranego materiału dotyczącego sprawy.⁶⁷

Dzięki analizie zachowania możliwe jest więc nie tylko przewidywanie agresji i podjęcie działań prewencyjnych. W przypadku, gdy dojdzie do przemocy, możliwe jest ustalenie i schwytanie sprawcy, dzięki obserwacji skutków zachowania i występującej zależności między schematem działania a osobowością sprawcy.

⁶⁷ J. Gołębiowski, *Profilowanie...*, *op. cit.*

Bibliografia

1. Bond, C. F., Jr., DePaulo, B. M., *Individual differences in judging deception: Accuracy and bias*, "Psychological Bulletin", 2008, nr 134, s. 477-492.
2. Carré, J. M., McCormick, C. M., *In your face: Facial metrics predict aggressive behaviour in the laboratory and in varsity and professional hockey players*, "Proceedings of the Royal Society B", 2008, nr 275, s. 2651–2656.
3. Carré, J. M., McCormick, C. M., Mondloch, C. J., *Facial structure is a reliable cue of aggressive behavior*, "Psychological Science", 2009, nr 20, s. 1194-1198.
4. Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Wyd. AP, Siedlce 2010.
5. Current Projects [w:] <http://www.paulekman.com> (data odczytu 20.05.2013).
6. Cyr, M. F., *Prawda o kłamstwie*, Wydawnictwo KDC, Warszawa 2004.
7. Ekman, P., *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce i małżeństwie*, PWN, Warszawa 2011.
8. Ekman, P., O'Sullivan, M., *Who can catch a liar?*, "American Psychologist", 1991, nr 46, s. 913-920.
9. Froncisz, W., *Jak wykryć kłamstwo czy prawdomówność podglądając mózg*, „Wszechświat”, 2007, nr 1, s. 18-23.
10. Gołębiowski, J., *Profilowanie kryminalne*, Logos, Warszawa 2008.
11. Hanausek, T., *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2000.

12. Piwowarski J., *Bezpieczeństwo jako pożądaný stan oraz jako wartość*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Wydanie pokonferencyjne z II Konferencji Naukowej z cyklu „Bezpieczeństwo jako wartość” zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, 18 kwietnia 2008.
13. Ressler, R. K., Burgess, A. W., Douglas, J. E., *Sexual homicide: Patterns and motives*, Free Press, New York 1988.
14. Witkowski, T., *Psychologia kłamstwa. Motywy – strategie – narzędzia*, Biblioteka Moderatora, Taszów 2006.
15. Wypler, W., *Aktualne trendy w psychologicznych badaniach nad kłamstwem* [w]: *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja*, (red.) J. Kwaśniewski, Wydawnictwo IPSiR UW, Warszawa 2009, s. 161-181.